Strzał w 10

Dwumiesięcznik Szkoły Podstawowej nr 10 im. Jana Pawła II w Łomży

www.sp10lomza.pl e-mail: sekretariat@sp10lomza.pl Nr 2(86) rok szk. 2014/2015

Dziś w numerze:

- *Nasza twórczość*
- *X Zjazd Podlaskiej Rodziny Szkół im. Jana Pawła II*
- *Święto Biblioteki*
- *Chcemy Wam o tym opowiedzieć*

Chwila nieuwagi

Pewnego dnia moich wspaniałych wakacji wybrałem się wraz z Zenkiem i Fabianem na basen, aby popływać. Dzień zapowiadał się ciekawie.

Spotkaliśmy się o godzinie 11.30 przy moim bloku. Wszyscy zjawiliśmy się na czas. Po krótkim przywitaniu szybko poszliśmy na pływalnię. W czasie spaceru rozmawialiśmy o wakacyjnych przygodach oraz o zbliżającej się szkole. Chwilę później znaleźliśmy się na nowo wyremontowanym basenie. Błyskawicznie przebraliśmy się. Gdy weszliśmy, byliśmy bardzo podekscytowani, szczęśliwi oraz ciekawi, jak szybkie są te zjeżdżalnie. Po kwadransie postanowiliśmy wypróbować je. Były one wysokie, strome, o ostrych zakrętach. Cóż za przeżycie! Zjeżdżając, nagle uderzyłem się w głowę. Widząc to, Zenek spytał mnie:

- Czy wszystko dobrze?
- Nie! - odpowiedziałem.
- Co ci jest? – zaniepokoił się kolega.
- Boli mnie głowa! – rzekłem.

Sekundę potem szybko wyszliśmy z pływalni i przebraliśmy się. Po chwili zadzwoniłem po mamę, która zjawiła się błyskawicznie. Zawiozła chłopaków do domów, a mnie na pogotowie. Szybka interwencja lekarza spowodowała, iż na mojej głowie pojawiły się tylko trzy szwy. Po miesiącu nie było już śladu.

Ten dzień był pełen emocji. Miał być przyjemny, a skończył się na pogotowiu. Następnym razem będę bardziej uważał.

Mateusz Surżykiewicz, kl. VIc

Miła wyprawa

Pewnego letniego słonecznego dnia wraz z moim bratem ciotecznym postanowiliśmy wybrać się na pływanie kajakiem. Szybko wypożyczyliśmy sprzęt i ruszyliśmy.

rys. Wiktoria Kowalczyk, kl. IIId

Na początku trochę się bałam, ale gdy zaczęliśmy sprawnie machać wiosłami, lęk minął. Oddalaliśmy się coraz dalej od brzegu jeziora. Fale delikatnie kołysały, a ryby wyskakiwały z wody. Malutkie kaczuszki wypływały z zarośli. Granatowe i niebieskie motyle latały nam nad głowami. Widzieliśmy też piękne lilie, które właśnie rozkwitły. Płynęliśmy do małego wodospadu. Zatrzymaliśmy się i usiedliśmy przy nim. Uczucie było niesamowite! Woda tam była tak czysta, że mogłabym się jej napić. Potem ruszyliśmy dalej na poszukiwanie bobrów, o których opowiadała mi ciocia wraz z wujkiem. Wiosłowaliśmy bardzo blisko trzcin zakończonych brązowymi pałkami. Długo szukaliśmy zwierząt, ale niestety ich nie zobaczyliśmy. Nagle wpłynęliśmy za coś szorstkiego i zielonego. Mateusz i ja nie wiedzieliśmy, co to jest. Rozgarnialiśmy bardzo wysokie zarośla. Miałam obawy o wiosła, które zaplątały się w wodorostach, że nie damy rady ich wyciągnąć, lecz w końcu z trudem wydobyliśmy je na wierzch. Na koniec płynęliśmy wzdłuż jeziora, którego brzeg porastał piękny las. Korony drzew były pokryte dużymi zielonymi liśćmi i wszędzie rosły kwiaty i mech. Było cudownie!

Ta podróż przyniosła wiele wrażeń. Widziałam naturalne i niezniszczone środowisko. Dotarłam do domu szczęśliwa i zachwycona.

Julia Tombak, kl. VIa

Niebezpieczna przygoda

Pewnego dnia wybrałam się na pływalnię miejską.

W połowie drogi spotkałam koleżankę zdążającą w tym samym kierunku.

- Co tutaj robisz? – spytałam, gdyż rzadko widywałam ją idącą w stronę basenu.

- Idę popływać – uśmiechnęła się Ada.

Dalsza droga minęła nam na rozmowie. Rozprawiałyśmy o szkole, piosenkarzach i piosenkarkach, o tenisie i wielu innych rzeczach. Poruszałyśmy najróżniejsze tematy. Gdy dotarłyśmy na miejsce i przebrałyśmy się w stroje kąpielowe, nareszcie miałam szansę wskoczyć do wody. Ada powtórzyła moje ruchy i obie zaczęłyśmy pływać żabką.

- Mam pomysł! – krzyknęłam po chwili milczenia. – Urządźmy konkurs, kto dłużej wytrzyma bez oddechu pod wodą – wyjaśniłam.

rys. Łukasz Nowakowski, kl. Vc

- No nie wiem… - wahała się. – Nie jestem pewna…

- Boisz się? - rzuciłam ze zdumieniem.

- Ależ skąd… - broniła się Ada.

- A więc gotowa? – spytałam, a następnie krzyknęłam:

- Teraz!

Obie natychmiast się zanurzyłyśmy. Wstrzymywałam oddech, jak tylko mogłam.

- Dam radę, dam radę! - wmawiałam sobie w myślach zwycięstwo. Ada wynurzyła się już, lecz ja wciąż trwałam pod wodą. Nie wytrzymałam. Wypuściłam z ust całe powietrze, ale nie wyglądałam ponad taflę wody. Wtem zaczęłam się dusić, nie mogłam nic zrobić. Koleżanka zareagowała. Wyciągnęła mnie z wody.

- Halo? Żyjesz? - pytała zmartwiona.

- Żyję - wykrztusiłam z siebie. - Dzięki.

- Nie ma za co – uśmiechnęła się.

Od tej pory staram się być ostrożniejsza i wiem, że na Adę zawsze można liczyć.

Wiktoria Koniecko, kl. VIb

Opis przyjaciółki

Moja najlepsza przyjaciółka ma na imię Karolina.

Jest średniego wzrostu. Ma szczupłą sylwetkę. Jej włosy mają odcień ciemnoblond. Najczęściej związuje je w kucyk. Oczy jej są koloru zielonego. Preferuje wygodny styl ubierania.

Karolina jest miłą, grzeczną i zawsze uśmiechniętą dziewczynką. Ma duszę artysty. Dobrze się uczy. Nigdy nie uczestniczy w sytuacjach konfliktowych. Najbardziej lubi bawić się z innymi dziećmi. Karolina to wspaniała przyjaciółka, na którą zawsze mogę liczyć.

Bardzo lubię spędzać z nią wolny czas. Nie zamieniłabym jej na żadną inną.

Kinga Dziemińska, kl. IIIc

Chomik i Ania

Pewnego sierpniowego dnia Ania jak zwykle wyszła z domu pobawić się z pieskiem w ogrodzie.

Po chwili zawołała Azorka, ale on nie przyszedł. Ania zaniepokoiła się i zaczęła szukać psa. Gdy przechodziła obok bramy usłyszała pisk swojego pupila. Dziewczynka pobiegła za jego odgłosem. Gdy ujrzała go, niestety już zdechł. Ania opowiedziała wszystko mamie. Ta pocieszała ją i obiecała, że kupi jej nowe zwierzę na urodziny. Ania rozweseliła się, bo to już jutro. Nazajutrz do dziewczynki przyszli: dziadek, babcia, ciocia i wujek. Po południu wszyscy poszli i Ania zaczęła rozpakowywać prezenty. Dziewczynka obejrzała już prawie wszystkie. Został tylko ten od rodziców. Ania delikatnie otworzyła pudełko, w którym była klatka, a w niej spał mały chomiczek.

Ania polubiła chomika i nazwała go Ząbek.

Maja Dudzińska, kl. IIIa

Dlaczego jesień maluje świat?

Przyszła do nas złota jesień.

Ozłociła parki i ogrody. Zrzuciła z drzew złote liście. Utworzyły one złocisty dywan, po którym biegały radosne zwierzątka.

Jesień pomalowała świat na złoto, aby było ładniej i weselej.

Natalia Pijanowska, kl. IIa

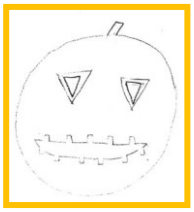

rys. Paweł Nowicki, kl. IVf

Opis daru jesieni

Dynia to warzywo, które jesienią wyleguje się w promieniach słońca. Wzrok przyciąga jej dostojność. Charakteryzuje ją spłaszczony kształt i grubiutki, mały ogonek. Dynię zdobi ciepły, pomarańczowy kolor jak zachodzące słońce. Posiada ona chropowatą i nakrapianą żółtymi plamkami skórkę. Zwraca uwagę jej delikatnie pomarańczowy miąższ z licznymi białymi nasionami.

Dynia nadaje się do wykonania ozdób na Halloween.

Dominika Kozikowska, kl. IIIa

Na targu

- Dzień dobry panie Szymonie!
- Dzień dobry szanowny panie Patryku. W czym mogę pomóc?
- Oj, dzień dziś taki chłodny i ponury. Potrzebuję trochę witamin.
- Trafił pan znakomicie. Dzisiaj mogę zaoferować prosto z sadu klapsy i lukasówki. I może jeszcze śliweczki węgiereczki?
- Aż taki wybór pan mi proponuje? Muszę skosztować, żeby później nie żałować! Trudno zdecydować, a co według pana jest najzdrowsze i najsmaczniejsze?
- Na dobry humorek polecam wszystkiego po troszeczku. Co pan na to?
- Rozwiązanie wyśmienite. Wybornie panie Szymonie! Wprost cudownie! Proszę zatem wszystkiego po pół kilograma do mojego jesiennego koszyka.
- Proszę bardzo i życzę smacznego.
- Dziękuję.
- A jak humorek?
- Już lepiej, gdyż nawet o cenę nie zapytałem, bo zwyczajnie zapomniałem. Ile płacę?
- Panu oczywiście policzę po niższej cenie, razem 19 zł, a gratis amerykańskie boróweczki od mojej sąsiadeczki.
- Dziękuję.
- Proszę. Do widzenia panie Patryku i zdrówka życzę w te jesienne wieczory.
- Dziękuję panie Szymonie, nie zapomnę o witaminach w następnym sezonie.

rys. Zuzia Wysocka, kl. Id

Patryk Bigiej, Szymon Kosiński, kl. IIIc

Opis cytryny

Cytryna to owoc egzotyczny, zaliczany do cytrusów.

Jest wielkości piłki tenisowej. Ten owoc ma kształt owalny i ma dwa czubki. Skórka cytryny jest jasnożółta, a pod nią znajduje się kwaśny w smaku miąższ. On ma aromatyczny zapach. Cytryna nadaje się do herbaty.

Lubię cytrynę, bo uwielbiam kwaśne owoce.

Szymon Sawicki, kl. IIa

Opis psa

Dzisiaj w klasie przeczytaliśmy opowiadanie *Puc, Bursztyn i goście*. Jednym z bohaterów był pies Mikado.

Jest on niewielkiego wzrostu i należy do rasy pekińczyk. Posiada długi, prosty i bujny włos. Ten pies jest koloru czarno-białego. Ma szeroką głowę, a po bokach opadające uszy. Oczy są wypukłe, okrągłe i ciemne. Jego nogi są krótkie, a łapy duże i płaskie. Piesek ma puszysty, sterczący do góry ogon.

Pekińczyk wobec obcych jest nieufny, ale wobec swojego pana jest wierny i oddany.

Podoba mi się to zwierzątko. Myślę, że kiedy będę dorosła, zostanę właścicielką takiego pupilka.

Oliwia Tombak, kl. IIa

Stare Kupiski

Stare Kupiski to wieś w Polsce, położona w województwie podlaskim, w powiecie łomżyńskim, w gminie Łomża.

Do 1954 roku miejscowość należała do gminy Kupiski. W latach 1975 - 1998 miejscowość administracyjnie należała do województwa łomżyńskiego.

rys. Aleksandra Żebrowska, kl. IVf

We wsi tej mieszka około 1000 mieszkańców. Stare Kupiski mają swoją bliźniaczą wioskę Nowe Kupiski. Między tymi dwoma miejscowościami jest szkoła podstawowa im. Jana Pawła II i kościół pw. św. Jadwigi Śląskiej.

rys. Timur Khatuev, kl. IVe

Od urodzenia mieszkam w Starych Kupiskach w domu przy ulicy Ładnej. Moja ulica jest naprawdę bardzo ładna, o każdej porze roku w innym kolorze. Ponieważ mieszkam daleko od głównej drogi, często mam przyjemność oglądać różne dzikie zwierzęta z bliska. Pod mój dom podchodzą: bażanty, kuropatwy, bociany i zające. Zimą czasem udaje mi się zobaczyć sarenki i lisy. Na łące obok mojego domu często gram w piłkę z moimi przyjaciółmi. Czasami jeżdżę z siostrą i rodzicami na wycieczki rowerowe polnymi drogami przecinającymi okoliczne pola.

Bardzo lubię moją wieś. Najbardziej cieszę się, że tu mieszkam, kiedy wracam z dużego miasta i czuję, że czas płynie tu spokojniej.

Jan Kozłowski, kl. IIIc

rys. Kacper Wądołowski, kl. Ic

***

Idzie sobie jeż
pod koronami drzew.
Złote jabłka
łapie na kolczasty grzbiet.

Kamila Dymek, kl. IVf

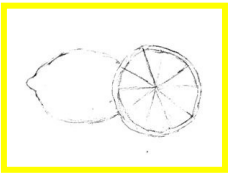

rys. Maja Alejnikow, kl. IVf

Opis cytryny

Cytryna to mały owoc cytrusowy bogaty w witaminę C.

Ma jajowaty kształt i skórkę w jaskrawożółtym kolorze, a pod nią kryje się jasny miąższ podzielony na cząstki. Ten owoc jest doskonały do herbaty.

Ja bardzo lubię cytrynę, ponieważ ona ma aromatyczny zapach i kwaśny smak.

Oliwia Dzbeńska, kl. IIa

X Zjazd Podlaskiej Rodziny Szkół im. Jana Pawła II

Ta ważna uroczystość odbyła się 10 października 2014 roku. Wśród przybyłych gości byli: JE ks. bp Tadeusz Bronakowski, Prezydent Miasta Łomża Mieczysław Czerniawski, Wicekurator Oświaty Wiesława Ćwiklińska, Zastępca Prezydenta Miasta Łomża Mirosława Kluczek, ks. prał. dr Jarosław Kotowski - rektor Wyższego Seminarium Duchownego w Łomży, Dorota Szymonowicz - dyrektor Delegatury Kuratorium w Łomży, proboszcz parafii pw. Krzyża Świętego ks. kanonik Andrzej Godlewski, proboszcz parafii pw. Bożego Ciała ks. prał. dr Wojciech Nowacki oraz przedstawiciele szkół noszących imię Jana Pawła II.

Spotkanie rozpoczęło się mszą św. w kościele pw. Bożego Ciała. Po niej na dziedzińcu szkoły w obecności wszystkich gości został posadzony Dąb Pamięci św. Jana Pawła II.

Kolejne ważne punkty programu to wykład ks. dr. Zbigniewa Skuzy zatytułowany *Jan Paweł II . Prawda i świętość*, część artystyczna przygotowana przez panie Katarzynę Koziatek, Dorotę Żbikowską i Agatę Durzyńską oraz wystąpienia Pani Wiesławy Ćwiklińskiej i Pani Jadwigi Kirejczyk, które przypomniały nam okoliczności kolejnych zjazdów i przedstawiły historię Podlaskiej Rodziny szkół im. Jana Pawła II.

Na koniec zgromadzeni goście wysłuchali koncertu *Amigos para sempre* w wykonaniu Anny Jurczyńskiej i Romualda Spychalskiego i włączyli się w śpiew *Barki*.

Jesteśmy dumne, że mogłyśmy uczestniczyć w tak ważnym spotkaniu.

Maja Łukianiuk i Izabela Biernacka, kl. Ve

Ślubowanie pierwszoklasistów

28 i 29 października 2014 roku o godzinie 16.30 odbyły się dwie uroczystości, w czasie których pierwszoklasiści zostali przyjęci do grona uczniów naszej szkoły.

Na początku pan dyrektor przywitał podekscytowanych i odświętnie ubranych uczniów. Następnie każdy pierwszoklasista pięknie zaśpiewał hymn narodowy oraz pieśń naszej szkoły. Później odbył się konkurs wiedzy dla przedstawicieli klas. Okazało się, że te maluchy dużo się już nauczyły od początku roku szkolnego. Wychowawcy byli bardzo zadowoleni ze swoich podopiecznych. Wtedy nastąpił ważny moment uroczystości - pierwszoklasiści złożyli przysięgę, po czym pan dyrektor każdego z nich pasował na prawdziwego ucznia. Na koniec wszyscy zebrani obejrzeli część artystyczną w wykonaniu swoich kolegów.

Po uroczystości panie zaprowadziły swoje klasy do sal, gdzie czekał na wszystkich słodki poczęstunek. Od tej pory pierwszaki stały się prawdziwymi uczniami.

Aleksandra Żebrowska, Wiktoria Stachelek, Julia Frydrych, kl. IVf

Wycieczka do Kisielnicy

29 września pojechałam z całą klasą do Kisielnicy.

Po przyjeździe pani podzieliła nas ma dwie drużyny i graliśmy w dwa ognie. Potem jeździliśmy na koniach. W tym czasie, gdy dorośli rozpalali ognisko, my mieliśmy ziemniaczane zawody, które przygotowała nasza pani. Następnie na ognisku piekliśmy kiełbaski. Na koniec wszyscy chłopcy otrzymali z okazji Dnia Chłopaka karteczki z życzeniami i lizaki.

Bardzo podobały mi się konie i dużo radości sprawiła mi jazda na jednym z nich.

Klaudia Kossakowska, kl. IIa

Chcemy Wam o tym opowiedzieć

Nagroda

Jesteśmy dumni z naszego kolegi Eryka Męczkowskiego, ponieważ 1 października 2014 roku otrzymał Nagrodę w konkursie plastycznym *Koń przyjacielem człowieka* organizowanym w ramach festynu *Pupile Wety* przez Zespół Szkół Weterynaryjnych i Ogólnokształcących nr 7 w Łomży.

To pierwszy tak duży sukces w naszej klasie. Cieszymy się bardzo. Mamy nadzieję, że będą też następne. Gratulujemy mu!

Uczniowie kl. I f z wychowawczynią Barbarą Nowakowską

Święto Biblioteki

***

29 października w naszej szkole odbył się konkurs o Kornelu Makuszyńskim. Wchodząc do biblioteki, byłam zdenerwowana. Wiedziałam, że mnie i moją drużynę czeka siedem trudnych pytań i zastanawiałam się, czy sobie z nimi poradzę.

Pierwsze zadanie dotyczyło tytułów książek, toteż ucieszyłam się. Większość z tych lektur znałam, a niektóre nawet czytałam. Kolejne zadanie przyniosło mi kolejną falę szczęścia, zainteresowania i stresu. Mieliśmy wymienić zekranizowane dzieła pana Makuszyńskiego. Każda kolejna konkurencja sprawiała, że byłam zdenerwowana, gdy nie wiedziałam, jak odpowiedzieć, lub cieszyłam się, bo znałam odpowiedź. Dwa razy na podstawie fragmentów książek musieliśmy rozpoznać bohatera lub tytuł lektury, co nie sprawiło nam większych trudności. Raz stwierdziliśmy, z jakiego dzieła pochodzi dany bohater. W innym zadaniu nie udało nam się odpowiedzieć poprawnie, co mnie zdenerwowało. Jednak wkrótce podano kolejne pytania, które pozwoliły mi się uspokoić. Zakończenie było pełne napięcia i sprzecznych emocji - walczyliśmy o drugie miejsce, lecz niestety przegraliśmy. Nie przeszkadzało mi to, gdyż wiedziałam, że bardzo dobrze się spisaliśmy i byłam z tego powodu dumna.

Cieszę się, że mogłam wziąć udział w tak ciekawym konkursie. Jestem wdzięczna mojej drużynie oraz koleżankom i kolegom zajmującym się dopingiem.

Zuzanna Choińska, kl. VIc

Występy czwartoklasistów

W naszej szkole 31 października odbył się konkurs pt. *Zaczarowany świat wierszy Wandy Chotomskiej*. Brali w nim udział uczniowie klas IV.

Wszyscy uczestnicy w przygotowanie inscenizacji wylosowanego wcześniej utworu włożyli dużo pracy. Trzecie miejsce zajęła klasa IVe, która zaprezentowała wiersz pt. *Po co krowie rogi na głowie?* Drugie miejsce zdobyła klasa IVa, inscenizując wiersz pt. *Kurczę blade*. Zwycięski tytuł wywalczyła natomiast klasa IVd, która odegrała przedstawienie na podstawie tekstu pt. *Dziura w moście*.

Jury było zachwycone występami czwartoklasistów. Wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy i słodkie upominki.

Najbardziej podobał nam się występ klasy IVa, ale naszym zdaniem wszyscy uczestnicy konkursu zasługują na pochwałę. Inscenizacje były ciekawe, dowcipne i pomysłowe, ale największe wrażenie wywarły na nas mistrzowskie wiersze Wandy Chotomskiej.

Gabriela Kamińska, Alicja Przeździecka, Oliwia Ruszczyk i Aleksandra Zawadzka, kl. IVe

Ciekawy konkurs

31 października 2014 r. w szkolnej bibliotece naszej szkoły odbył się konkurs pt. *Rocznice literackie*. Brało w nim udział pięć zespołów uczniów klas V, liczących od pięciu do dziesięciu osób.

Każda grupa miała na celu przybliżenie twórczości wylosowanego wcześniej pisarza. Najpierw kolejno prezentowaliśmy przygotowane plakaty i foldery z informacjami o literatach oraz przedstawiliśmy scenki, przygotowane na podstawie ich dzieł. Następnie komisja udała się na naradę, po czym ogłosiła wyniki, które brzmiały następująco: I miejsce - klasa Va, II miejsce - klasa Vb, III miejsce - klasa Vc. Zwycięzcy otrzymali batony i dyplomy,

a pozostali uczestnicy pamiątkowe dyplomy i cukierki.

Cieszę się, że brałam udział w tym wydarzeniu. Dzięki temu zdobyłam wiele informacji o polskich pisarzach.

Laura Litwińczyk, kl. Ve

Wyprawa do kina

9 grudnia 2015 roku z całą klasą, jako prezent na mikołajki, pojechaliśmy autobusem komunikacji miejskiej do kina na spektakl pt. *Bella i Sebastian*.

rys. Gabrysia Kamińska, kl. IVe

Akcja filmu rozgrywała się w małej wiosce we Francji u podnóża Alp w czasie II wojny światowej. Jest to historia przyjaźni małego chłopca z psem uważanym przez dziadka Cezara i jego kolegów za bestię i potwora, który morduje owce i atakuje ludzi. Sebastian jednak dzielnie stawał w obronie zwierzaka, a on odwdzięczał się mu miłością i oddaniem.

rys. Zuzanna Florczyk, kl. IVe

Pewnego dnia Cezar ze swoją ekipą strzelił do Belli. Wtedy prawie cała moja klasa zaczęła płakać, bo wszyscy polubili psa. Na szczęście na końcu filmu pies wyzdrowiał.

Bardzo podobał nam się film. Szczęśliwie wróciliśmy do szkoły, wspominając miły dzień.

Julia Jaskółka, kl. IVe

Koncert Mikołajkowy

rys. Julia Tomaszewska, kl. Ve

5 grudnia 2014 roku piąte oraz szóste klasy naszej szkoły i SP5 wzięły udział w *Koncercie Mikołajkowym*, który odbył się w auli Zespołu Szkół Katolickich w Łomży przy ulicy Sadowej.

Gdy już wszyscy zajęli miejsca na widowni, na scenę wystąpił elegancko ubrany pan –śpiewak operowy Rafał Songan, który na tle dekoracji świątecznej wykonał takie utwory jak: *Ave Maria*, *What a wonderful world*, *Jingle bells*. Koncert trwał godzinę. Po zakończeniu występu uczniowie klasy Va, dziękując za tak piękne wykonanie utworów, wręczyli śpiewakowi bukiet kwiatów, a na sali rozległy się gromkie brawa.

rys. Wiktor Kacprzyk, kl. Ve

Najbardziej przypadło mi do gustu wykonanie piosenki *Jingle bells*, którą wszyscy znają. Jestem pewna, że dzięki temu koncertowi uczniowie wracali do szkół w świątecznym nastroju.

Julia Frąckiewicz, kl. Ve

Stypendia Prezydenta Miasta Łomży

4 listopada 2014 roku w Hali Sportowej im. Olimpijczyków Polskich w Łomży odbyła się uroczystość wręczenia stypendiów za szczególne osiągnięcia naukowe i sportowe w roku szkolnym 2013/2014 przyznanych przez Prezydenta Miasta Łomży. 87 uczniów otrzymało stypendia naukowe, a 14 uczniów stypendia sportowe. Wśród nagrodzonych znalazło się 11 uczniów z naszej szkoły.

Nasi stypendyści to: **Nina Adamczak, Maciej Banach, Weronika Korolczuk, Klaudia Korytkowska, Maciej Kuliś, Joanna Krysiak, Konrad Nawrotek, Marta Obiedzińska, Paulina Rabek, Anita Tomaszewska, Jakub Wierzbowski.**

Uroczystość była również okazją do podsumowania współzawodnictwa sportowego łomżyńskich szkół. Dziewczęta *Dziesiątki* zajęły V miejsce, a chłopcy IV miejsce.

Wszystkim serdecznie gratulujemy.

Pedagog Wanda Majewska

Chcemy Wam o tym opowiedzieć

Mikołajki na sportowo

5 grudnia 2014 roku w naszej szkole odbył się Mikołajkowy Turniej Sportowy Klas III. W sportowej zabawie uczestniczyło sześć klas.

Uczniowie musieli zmierzyć się z różnorodnymi konkurencjami, w tym opartymi na slalomie: „Mini-hokej", „Wyścig z bombką". Nie zabrakło też innych zimowych akcentów, bowiem rzucano do celu śnieżnymi kulami, czyli zgniecionymi kartkami. Całość sportowych zmagań zwieńczył tzw. zaprzęg Mikołaja, konkurencja, w której brały udział dzieci z rodzicami. Emocjom nie było końca.

Pierwsze miejsce zajęła klasa IIIf, drugie – klasa IIIc, a trzecie - klasa IIIe. Całą imprezę prowadziła pani dyrektor Jadwiga Kirejczyk. W pięknym pokazie tanecznym wystąpiły dla nas klasy: IIIc, IIe i IIf, a swoim śpiewem umiliły nam czas dziewczynki z klasy II d. Turniej sportowy przygotowały panie H. Banach, M. Wityńska, D. Zalewska.

W finalnej części zawitał do nas Mikołaj i obdarował wszystkie dzieci słodką niespodzianką. Turniej był wspaniałą zabawą dla wszystkich.

Uczniowie kl. IIb i IId

Z pomocą schronisku

Od kilku lat organizujemy w naszej szkole zbiórki karmy i smakołyków dla piesków. W tym roku również postanowiliśmy pomóc naszym pupilom.

W dniach od 10 do 19 grudnia zbieraliśmy dary. Akcję na terenie szkoły koordynował Samorząd Uczniowski. Było wielu chętnych, którzy pragnęli pomóc zwierzakom.

Jesteśmy zadowoleni, że w tym roku wspierają nas również rodzice, którzy postanowili dostarczyć do schroniska słomę, siano oraz karmę.

Bardzo cieszy nas fakt, iż do naszej zbiórki przystąpili także uczniowie świetlicy, którzy kupili karmę za kwotę 428 zł.

Jesteśmy szczęśliwi, że możemy pomóc naszym czworonożnym przyjaciołom i mamy zamiar nadal organizować tego typu akcje.

Jakub Wierzbowski, kl. VIc

Czytać, ale co?

Agnieszka Chylińska *Labirynt Lukrecji*

Ostatnio przeczytałam bardzo ciekawą książkę. Jej bohaterka to dziewczynka - Lukrecja, która do pewnego czasu była normalnym dzieckiem. Jej mama nie pracowała i zazwyczaj była w domu, i czekała, aż Lukrecja wróci ze szkoły. Jednego razu było inaczej. Mama poszła po zakupy, a kiedy dziewczynka wróciła do mieszkania, zastała wyłamane drzwi i straszny bałagan. Od tamtej chwili Lukrecja przestała mówić. Zawsze bardzo lubiła spać, ponieważ miała wtedy przepiękne sny, a po tym strasznym dniu przyśnił się jej kręty labirynt. Przy jego wyjściu leżała koperta ze zdjęciem ciekawej rzeczy, a pod fotografią widniał napis: *Znajdź to.*

Co było dalej? Czy Lukrecja stawiła czoło zadaniu. Czy dziewczynka zaczęła mówić? Odpowiedź znajdziesz po przeczytaniu tej niezwykle ciekawej książki.

Julia Truszkowska, kl. Ve

R o z r y w k a

KRZYŻÓWKA

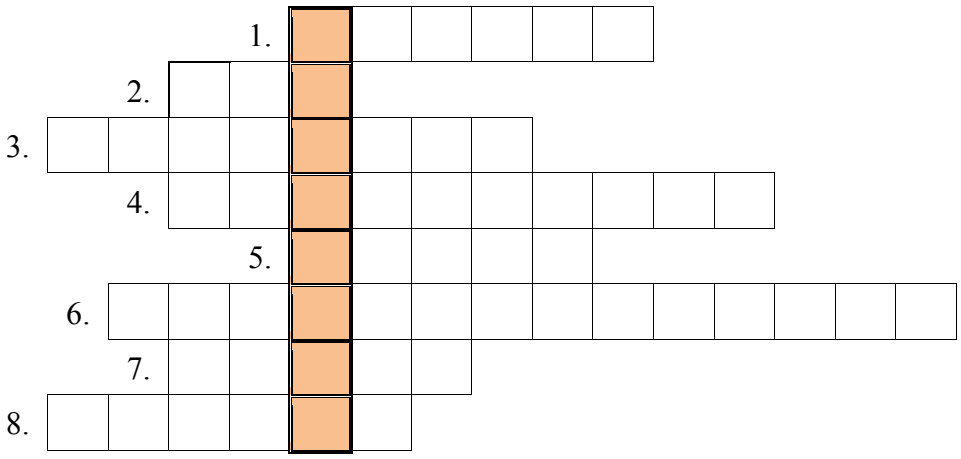

1. Są kolorowe jesienią.
2. Jesienią coraz krótsze.
3. 2 listopada są...
4. Miłość do ojczyzny.
5. Ptak w godle Polski.
6. Święto 11 listopada.
7. Jest biało-czerwona.
8. Najczęściej jesienią jest dżdżysta...

Julia Kozak, kl. IVc

REBUS

~~Hiszp~~ a = A

z

z = Z

(nazwa koloru)

y = ego

w = W

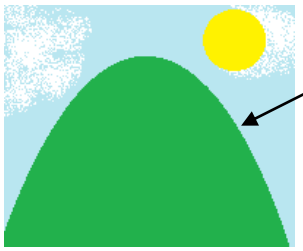

e = a

„……” - piękna powieść obyczajowa traktująca o rudowłosej dziewczynie z Kanady, której rodzice umarli na febrę zanim ukończyła pierwszy rok życia. Gdy miała 11 lat, wskutek nieporozumienia, zamieszkała w Avonlea…

Bardzo ciekawa lektura, zachęcam do czytania! ☺

Wiktoria Koniecko, kl. VIb

C z y t a ć, a l e c o?

Russell Rachel Renee *Dzienniki Nikki*

Jest to seria książek o czternastoletniej Nikki, która razem z przyjaciółkami Chloe i Zoe rozwiązuje problemy życia codziennego. Dziewczynka ma nieznośną siostrę Briannę, która zawsze psuje jej plany. Akcja książki rozgrywa się w szkole i w domu bohaterki.

Polecam tę książkę wszystkim nastoletnim czytelniczkom.

Julia Frąckiewicz, kl. Ve

Skład redakcji: Zuzanna Choińska z kl. VIc, Gabriela Kamińska z kl. IVe, Wiktoria Koniecko z kl. VIb, Julia Kozak z kl. IVc, Julia Frąckiewicz i Julia Truszkowska z kl. Ve, Łukasz Nowakowski z kl. Vc, Aleksandra Żebrowska z kl. IVf.

Opiekunowie: Joanna Lewczuk, Barbara Nowakowska, Jolanta Siwik.